PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII | Warszawa, wtorek 7 listopada 1933 r. | Nr. 255

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Deutsche Allgemeine Zeitung 5.XI. zamieszcza z powodu 15-ej rocznicy zawieszenia broni artykuł, w którym interpretuje 14 punktów Wilsona w następujący sposób: Wilson bynajmniej nie miał na myśli stworzenia „korytarza" i oddania Gdańska Polsce, chodziło mu tylko o „stworzenie niezależnego państwa polskiego, obejmującego wszystkie ziemie, zamieszkałe przez **niewątpliwie** polską ludność z wolnym dostępem do morza, przez co rozumiał (Wilson) niefałszowaną statystykę ludności, umiędzynarodowienie Wisły i stworzenie wolnego portu w Gdańsku". Entencie nie odpowiadały jednak warunki Wilsona, tak jak je rozumiał prezydent Stanów Zjednoczonych; specjalnie Francuzi dążyli do militarnego zniweczenia Niemiec i podyktowania warunków pokoju, a nie omówienia wespół z Niemcami pokoju, któryby Niemcy mogli dobrowolnie przyjąć. To też traktat wersalski jest „skażeniem 14-u punktów Wilsona i wyrazem nieprawdopodobnej brutalności i pogwałceniem prawa międzynarodowego".

POLSKA, GDAŃSK A LIGA NARODÓW.

Liczne dzienniki francuskie z 6.XI. zamieszczają informacje o zatargu pomiędzy Rosting'em, wysokim komisarzem L. N., a senatem gdańskim; nieliczne tylko organy prasy podają komentarze.

Le Matin donosi z Warszawy, że strona polska zachowuje się z dużą rezerwą, podkreślając, że zatarg dotyczy stosunków wolnego miasta.

Journal des Débats poświęca tej sprawie krótki artykuł, omawiając trudną sytuację, w której znajdzie się Rada Ligi wobec noty wystosowanej przez Rosting'a. Jeśli Rada Ligi, pisze autor, przyzna, iż poczynania senatu gdańskiego są zgodne z konstytucją gdańską, — temsamem zdezawuuje postępowanie obranego przez siebie wysokiego komisarza. Jeśli zaś ogłosi, że stanowisko Senatu jest niezgodne z konstytucją i że jego rozporządzenia winny być zanulowane, powinna posiadać środki na wprowadzenie w życie swej decyzji, nawet wbrew woli narodowych socjalistów. Autor zapytuje: „Któż w danym wypadku, przy nieistnieniu żadnej zbrojnej siły międzynarodowej, odegra rolę żandarma?"

Kilka dzienników podaje koresp. Havas'a (5.XI.) z Genewy, że stanowsko prezesa senatu Rauschning'a wywołało zdziwienie, gdyż od czasu wyborów „nazis" w Gdańsku ustalił się rodzaj politycznego zawieszenia broni między Polską a władzami gdańskiemi.

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Prasa litewska z 3.XI. zamieszcza komunikat ag. „Elty" z Rygi, przytaczający wiadomość podaną przez łotewskie pismo „Pedeja Bridi" o rzekomym planie polityków polskich zbudowania na koszt skarbu polskiego przez terytorjum łotewskie linji kolejowej dla bezpośredniej komunikacji między Polską i Estonją. Prasa litewska podkreśla, iż wymienione pismo łotewskie wyraziło powątpiewanie co do tego, by rząd łotewski zgodził się na realizację tego planu polskiego, a to ze względu na możliwość wzrostu wpływów kulturalnych Polski w Letgalji w wypadku przychylenia się do propozycji polskiej.

Lietuvos Aidas 3.XI. w komunikacie ag. „Elty" z Pragi informuje, że ostatnio wydana przez autora czeskiego — Vozkę książka o Litwie spotkała się z przychylną krytyką w prasie czeskiej. Dziennik uwypukla pogląd jednego z czeskich krytyków, który

miał podkreślić, że „książka Vozki łatwo zdoła przekonać wszystkich bezstronnych czytelników o tem, że kraj wileński pod względem politycznym i ekonomicznym jest niezbędny dla Litwy".

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Le Petit Parisien 4.XI. informuje z Warszawy o przemówieniu premjera Jędrzejewicza na otwarciu Sejmu. Dziennik streszcza w kilku zdaniach program polityki zagranicznej i wewnętrznej Polski oraz zaznacza, że premjer prosił sejm o kontynuowanie prac nad reformą konstytucji.

Siegodnia 4.XI. zamieszcza obszerne sprawozdanie z pierwszego posiedzenia sejmu podając m. inn. oświadczenia przedstawicieli mniejszości narodowych.

Siegodnia 5.XI. donosi z Warszawy o rewizjach i aresztowaniach wśród działaczy ukraińskich w Małopolsce Wschodniej.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Frankfurter Zeitung 5.XI. twierdzi, że 12 listopada zapadnie decyzja niemieckiego narodu co do równouprawnienia. Walka o to równouprawnienie jest walką z wersalską dyskryminacją Niemiec na terenie międzynarodowym i wynikiem jej może być tylko wspólny front, zwrócony przeciw gwałtowi wersalskiemu. Niema powodu — pisze dziennik — liczyć się z zagranicą i stosować do tego postępowanie Niemców. Wiadomem jest, że Francja zamierza kontynuować dotychczasową politykę w Genewie w zupełnem porozumieniu ze swymi przyjaciółmi. Pozostawienie Paul - Boncour'a na dawnem stanowisku świadczy o tem wyraźnie. O tem, co zamierza uczynić Anglja, dowie się świat we wtorek po wielkiej debacie politycznej w parlamencie. Debata ta będzie tem ciekawsza, że ostatnie wybory w Fulham i wybory komunalne dały nieoczekiwane rezultaty. Duży sukces labourzystów wskazywałby na to, że oficjalna polityka nie znajduje uznania ogółu narodu angielskiego.

Frankfurter Zeitung 6.XI. pisze, że na posiedzeniu akademji prawa niemieckiego w Berlinie, komisarz Rzeszy dr. Franck wskazał na to, że zadaniem akademji jest prawne uzasadnienie stanowiska kanclerza i rządu w walce o równouprawnienie i pokój. Dr. Goebbels mówił, że pokój wersalski jest dalszą wojną za pomocą innych środków i metod, z któremi narodowy - socjalizm musi walczyć, gdyż postawił on sobie za cel osiągnąć prawdziwy pokój, oparty na honorze i równouprawnieniu.

SPRAWA ROZBROJENIA.
POLITYKA ZAGRANICZNA W. BRYTANJI.

The Morning Post 4.XI. w art. wst. w związku z mową podsekretarza stanu Edena pisze, że celem jej było uspokojenie opinji publicznej. Niektórzy wierzą, że pokój zależny jest od powodzenia Ligi Narodów oraz konferencji rozbrojeniowej. Z chwilą więc, gdy zarówno Liga jak i konferencja napotykają na trudności, wyciągają oni najgorsze wnioski. Obawy te — pisze dziennik — są wykorzystywane przez socjalistów, co było do przewidzenia z chwilą, gdy członek socjalistycznej partji został przewodniczącym konferencji rozbrojeniowej. Co się tyczy traktatu lokarneńskiego to rząd brytyjski posiada swobodę decyzji co do stanowiska, jakie ma zająć W. Brytanja. W zakończeniu autor pisze, że Locarno nie da się pogodzić z rozbrojeniem, o ile wszystkie państwa się nie rozbroją, a ponieważ sen ten się prześnił, W. Brytanja powinna więc liczyć na swoje siły morskie, lądowe i powietrzne.

The Times 4.XI., omawiając w art. wst. mowę Edena w Skipton pisze, że zawierała ona poważną i dobrze obmyśloną obronę traktatu lokarneńskiego. Traktat ten, jak pisze autor, oddał i nadal oddaje wielkie usługi sprawie pokoju. Autor z uznaniem wyraża się o części mowy Edena, dotyczącej rozbrojenia oraz inicjatywy brytyjskiej na konferencji rozbrojeniowej.

The Daily Telegraph 4.XI. Kor. dypl. pisze, że koła Ligi oraz sfery dyplomatyczne są poważnie zaniepokojone z powodu stanowiska Ameryki wobec trudności konferencji rozbrojeniowej. Stanowisko to znalazło odzwierciadlenie w rozmowach Norman Davis'a, przeprowadzonych w Paryżu w przeddzień jego wyjazdu do Ameryki. Davis nie mógł dać żadnej nadziei na podjęcie przez niego czynnej współpracy w Genewie, dopóki Niemcy i inne wielkie mocarstwa nie uregulują dzielących ich różnic.

Adeverul 2.XI. stwierdza, że W. Brytanja, posiadająca wielką powagę moralną i materjalną, stara się teraz postępować bardzo ostrożnie, żeby nie stracić tego, co osiągnęła w ostatniej wojnie. Dlatego nie chciałaby uczestniczyć w nowej wojnie, bo groziłoby jej to tylko ryzykiem i stratami. Dlatego w interesie jej leży, żeby ani Francja i Belgja, ani Niemcy nie wystąpiły zbrojnie. Z tego też względu angielscy socjaliści i konserwatyści są przeciwni Locarnu, które może Anglji grozić wojną. A uzasadniają swe stanowisko tem, że pakt Locarna wykonywa się przez Ligę, a że Niemcy wystąpiły z Ligi, więc Locarno nie ma zastosowania. Prócz tego podnoszone jest to, że Locarno miało zapoczątkować rozbrojenie, na co się w dzisiejszych czasach wcale nie zanosi.

SYTUACJA POLITYCZNA WE FRANCJI.

The Daily Telegraph 4.XI. omawiając w art. wst. oświadczenie Sarraut pisze, że opinja francuska prawie jednomyślnie uważa, iż nowy gabinet będzie krótkotrwały. Autor z zadowoleniem notuje zapewnienie, że polityka zagraniczna nowego rządu będzie identyczną z polityką poprzedniego gabinetu.

The Manchester Guardian 4.XI., omawiając oświadczenie Sarraut, pisze, że ustęp, dotyczący polityki zagranicznej, był głównie zbiorem komunikatów. Jest rzeczą jasną, że dopóki Paul-Boncour będzie na Quai d'Orsay to nie nastąpi zmiana w zagranicznej polityce Francji.

SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.
MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Prawda 5.XI. poświęca art. wst. powołaniu pod broń rocznika 1911. Podobnie, jak w latach poprzednich — pisze dziennik — odbędą się z tej okazji uroczystości w całym kraju, w których młodzi „krasnoarmiejcy" znajdą podnietę do wykonania wielkiego

miał podkreślić, że „książka Vorsi [illegible] zdoła przekonać wszystkich bezstronnych czytelników o tem, że kraj wielki pod względem politycznym i ekonomicznym jest niezbędny dla Polski".

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE

Le Petit Parisien z.XI. [illegible] z Warszawy o przemówieniu premiera Jędrzejewicza na otwarciu Sejmu. Dziennik streszcza w kilku zdaniach program polityki zagranicznej i wewnętrznej Polski oraz [illegible]

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH

Frankfurter Zeitung z.XI. twierdzi, że 12 listopada zapadnie decyzja niemieckiego narodu co do równouprawnienia. Walka o to równouprawnienie jest walką z wersalską dyskryminacją Niemiec na terenie międzynarodowym i wynikiem jej może być tylko wspólny front zwrócony przeciw upadłemu wersalskiemu. Niema powodu — pisze dziennik — liczyć się z zagranicą i stosować do tego postępowanie Niemców. Wiadomem jest, że Francja zamierza kontynuować dotychczasową politykę w Genewie w zupełnem porozumieniu ze swymi przyjaciółmi. Rozpowszechniono [illegible] na stanowisku [illegible] w tem wypadku, że [illegible] Anglia, [illegible] w parlamencie. Debata ta będzie [illegible] w Fulham i wyborów [illegible] rezultaty. [illegible] że ołówiane [illegible] polityka nie zawiodą uznania ogółu narodu angielskiego.

Frankfurter Zeitung z.XI. [illegible] na ze zagadnienia składowe [illegible] w Berlinie [illegible] Rzeszy dr. Goebbels [illegible] na to, że zadaniem dzisiejszej [illegible] jest [illegible] stanowiska kanclerza Rzeszy w walce o równouprawnienie i pokój. Dr. Goebbels mówił, że wojna wczoraj jest dzisiaj wojną za pomocą innych środków i metod, w którym narodowy - socjalizm [illegible] postawił on sobie za cel [illegible] pokój, oparty na honorze i równouprawnieniu.

SPRAWA ROZBROJENIA. POLITYKA ZAGRANICZNA W. BRYTANJI

The Morning Post z.XI. w art. wstępnym [illegible] mowy podsekretarza stanu Edena pisze, że celem jej było uspokojenie opinji publicznej. [illegible] wierza, że pokój zależny jest od powodzenia [illegible] rodów oraz konferencji rozbrojeniowej. Z chwilą więc, gdy zarówno Liga jak i konferencja znalazły się na krawędzi [illegible] Obawy te — pisze dziennik — są wyolbrzymiane przez socjalistów, na bardzo do przewidzenia z chwilą, gdy członek socjalistycznej partji mógł przewodniczyć konferencji rozbrojeniowej. Co się tyczy traktatu lokarneńskiego to [illegible] pozwala zwolnić [illegible] co do stanowiska, jakie ma zająć W. Brytanja. W zakończeniu autor pisze, że Locarno nie da się pogodzić z rozbrojeniem, o ile wszystkie państwa do niej należące, a zwłaszcza ten się przestanie. W. Brytanja powinna więc liczyć na swoje siły morskie, lądowe i powietrzne.

The Times z.XI. [illegible] mowę Edena w Skipton pisze, że zawierała ona poważne i

zmocną, że premier prosił tylko o kontynuowanie prac nad reformą Konstytucji.

Siegodnia z.XI. zamieszcza obszerne sprawozdanie z pierwszego posiedzenia Sejmu podając, że jest uzasadnione przedstawicieli mniejszości narodowych.

Siegodnia z.XI. donosi z Warszawy o rewizjach i aresztowaniach wśród działaczy ukraińskich w Małopolsce Wschodniej.

dalsze otwarte obrony traktatu locarneńskiego. Edena [illegible] jak pisze autor, [illegible] i składa oddanie wielkie usługi sprawie pokoju. Autor z uznaniem wyraża się o oznakach mowy Edena, dotyczącej rozbrojenia oraz inicjatywy brytyjskiej na konferencji rozbrojeniowej.

The Daily Telegraph z.XI. Kor. dypl. pisze, że koła Ligi oraz sfery dyplomatyczne są poważnie zaniepokojone z powodu stanowiska Ameryki wobec traktatu i konferencji rozbrojeniowej. Stanowisko to zostało odzwierciedlone w rozmowach Normana Davisa, przeprowadzonych w Paryżu w przededniu jego wyjazdu do Ameryki. Davis nie mógł dać żadnej nadziei na podjęcie przez niego czynnej współpracy w Genewie, dopóki Niemcy z nimi wszelkie zamierzenie uzgodnią, dotyczące ich rękojmi.

Observer z.XI. stwierdza, że W. Brytanja posiada wielką powagę moralną i materialną, która się teraz posługiwać bardzo ostrożnie, żeby nie stracić czego, co osiągnęła w ostatniej epoce. Należy [illegible] w nowej epoce, bo głównym jej to tylko rywalem i stanem. Należy w interesie jej [illegible] ani Francja i Belgja, ani Niemcy nie uważały [illegible] Z tego też względu angielscy socjaliści i konserwatyści są przeciwni Locarno, które może Anglji grozić wojną. A uzasadniają swe stanowisko tem, że pakt Locarno wykonywa się przez Ligę, a że Niemcy wystąpiły z Ligi, więc Locarno nie ma zastosowania. Prócz tego podnoszone jest to, że Locarno miało zagwarantować rozbrojenie, na co się w dzisiejszych czasach wcale nie zanosi.

SYTUACJA POLITYCZNA WE FRANCJI

The Daily Telegraph z.XI. omawiając w art. wst. oświadczenie Sarrauta stwierdza, że ogólnie zapowiada program zdecydowany, a zatem, że nowy gabinet będzie kontynuował politykę z zasadniczemi [illegible] z politykę zagraniczną nowego rządu będzie identyczną z polityką poprzedniego gabinetu.

The Manchester Guardian z.XI. [illegible] gabinecie Sarraut, pisze, że sukces, dotyczący polityki zagranicznej, był głównie dziełem komunistów. Jest rzeczą jasną, że dopóki Paul-Boncour będzie na Quai d'Orsay to nie nastąpi zmiana w zagranicznej polityce Francji.

SYTUACJA POLITYCZNA W Z.S.R.R. ROKOWANIA A Z.S.R.R.

Gazeta z.XI. [illegible] pod [illegible] 1931, [illegible] jak [illegible] dnia — pisze dziennik — [illegible] z tej okazji o [illegible] w całej Japonji, w których rzadko [illegible] do wyłaniania wielkiego

zadania, jakie ich czeka. „Proletarjat sowiecki buduje bezklasowe społeczeństwo socjalistyczne. Burżuazja na całym świecie nie została jednak obezwładniona i rozbrojona. Jeszcze nie położony został kres eksploatacji, nędzy i wojnom kapitalistycznym na 5/6 obszaru kuli ziemskiej. Jeszcze nieraz świat kapitalistyczny starać się będzie mieczem wojny przeciąć węzeł sprzeczności między pracą i kapitałem, między gnijącym ustrojem kapitalistycznym, a potęgą socjalizmu. Czerwona armja stoi na straży granic ZSRR., będąc zarazem siłą zbrojną międzynarodowej rewolucji proletarjackiej".

Wozrożdienje 5.XI. podaje protest posła Lewickiego w sejmie polskim przeciwko polityce ZSRR. na Ukrainie Sowieckiej, oraz przeciwko wygładzaniu narodu ukraińskiego.

Prasa sowiecka z 5.XI. (po raz pierwszy od zlikwidowania zatargu prasowego sowiecko-niemieckiego) zamieszcza z Berlina sprawozdania własnych korespondentów z procesu o podpalenie Reichstagu.

La République 5.XI. (w art. Dominique'a) zaznacza, że zbliżenie amerykańsko - sowieckie ma na celu jedynie względy polityczne. Litwinow będzie omawiał w Ameryce pewnego rodzaju porozumienie militarno - morskie, które, zdaniem autora, będzie zwrócone przeciwko Japonji. Stany Zjednoczone zdają sobie sprawę, że jeśli Japonja zagarnie sowieckie ziemie, położone nad Pacyfikiem i cały kraj zabajkalski, będzie mogła spokojnie zwrócić się w stronę Chin i kolonij amerykańskich na Pacyfiku, jednocześnie mając również Kamczatkę, zagrozi Alasce. Dominique ostrzega Sowiety przed faszyzmem japońskim i radzi, by Z. S. R. R. wzmocnił fortyfikacje Władywostoku, gdyż nie może on zbytnio liczyć na Stany Zjednoczone, zajęte Kubą i sprawami wewnętrznemi.

Popolo d'Italia 4.X. omawia książkę Bertoni'ego p. t. „Triumf faszyzmu w Sowietach" i wyjaśnia, że autor jej jest zdania, iż jedynym wyjściem z ciężkiej i tragicznej sytuacji, w jakiej pogrążone są Sowiety, jest faszyzm. „Popolo d'Italia" kończy podkreśleniem: Jest pewna logika w tem twierdzeniu. W istocie, faszyzm stoi ponad liberalizmem i socjalizmem i jest żywą rzeczywistością włoską, która osiągnęła już rok dwunasty swego istnienia.

EUROPA ŚRODKOWA. PAŃSTWA BAŁKAŃSKIE.

The Manchester Guardian 4.XI. w art. wst. omawia wysiłki Małej Entente'y dojścia do porozumienia z Bułgarją. Bułgarja nie może już polegać obecnie na swych dawnych przyjaźniach, jak to miało miejsce dotychczas. Autor uważa, że porozumienie bułgarsko-jugosłowiańskie nie jest wyłączone. Rząd bułgarski nie podtrzymywałby rozmów rozpoczętych w związku z wizytą króla Aleksandra i min. Titulescu, gdyby nie było żadnych szans do dojścia do porozumienia. Autor wskazuje również, że państwa Małej Entente'y powinny poczynić pewne koncesje w stosunku do Bułgarji.

Adeverul 4.XI. w art. wst. stwierdza, że polityka Europy Wschodniej skupia się dokoła Rumunji i reprezentuje myśl obrony układów pokojowych. Dowodem tego są umowy zawarte z Grecją, Turcją i Jugosławją oraz, będące w toku, zbliżenie z Bułgarją. Za kilka dni przybędzie do Rumunji premjer i min. spraw zagranicznych Bułgarji Muszanów, który będzie omawiał zagadnienia sporne między Rumunją a Bułgarją. Za dwa miesiące mają przybyć do Bukaresztu król i królowa bułgarscy, co będzie wizytą uzupełniającą zjazdu królów Karola, Borysa i Aleksandra w Belgradzie. Naród bułgarski, tak przywiązany do swego króla, nabierze przekonania w ten sposób, że zbliżenie między Bułgarją a Rumunją jest w interesie Bułgarji, a inicjatywa Titulescu osiągnie w ten sposób powodzenie.

Dreptatea 2.XI. w art. wst. przypisuje wielkie znaczenie spotkaniu królów Bułgarji i Rumunji nad Dunajem, stwierdzając, że spotkanie to po obu stronach Dunaju dowodzi, że oba kraje zdają sobie sprawę z potrzeby usunięcia na zawsze zagadnień spornych.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

Lietuvos Žinios 4.XI. w obsz. art. wst. przedstawiają w nader ciemnych barwach sytuację rolników litewskich, którzy — naskutek prawie czterokrotnego spadku cen na produkty rolne — znaleźli się obecnie w sytuacji bez wyjścia, zwłaszcza ci z pośród nich, którzy zaciągnęli pożyczki bądź na spłatę działów, bądź też na zaprowadzenie racjonalnej gospodarki. Dziennik wzywa rząd do przyjścia z pomocą doprowadzonemu do ruiny rolnictwu litewskiemu przez rozłożenie zaciągniętych przez nie pożyczek na długoterminowe spłaty i przez obniżenie stopy procentowej od tych pożyczek.

Lietuvos Aidas 3.XI. informuje o przyjęciu przez litewskiego ministra spraw wewnętrznych komisji, zajmującej się sprawą litewszczenia nazwisk na Litwie; dziennik podkreśla, że minister odniósł się przychylnie do podjętych przez komisję prac i obiecał ze swej strony prace te poprzeć.

WŁOCHY A ANGLJA.

Le Journal 4.XI. (w art. wst St. Brice'a) omawia zamach stanu angielskiego gubernatora Malty, który rozpuścił parlament i rozwiązał gabinet z dwóch przyczyn: złe prowadzenie finansów i przywrócenie języka włoskiego. Chodzi o to, czy Malta, która geograficznie ciąży ku Włochom, nie podda się atrakcji włoskiego ruchu narodowego. Sprawa jest tem ważniejsza, że Malta stanowi zasadniczą pozycję dla floty brytyjskiej, pomiędzy Gibraltarem a kanałem Suezkim. Już w 1930 roku miały miejsce zatargi między Watykanem a władzami brytyjskiemi. Zatarg ten został złagodzony, gdyż Anglicy woleli liczyć na ewentualną pomoc kleru na wypadek przebudzenia się nacjonalizmu włoskiego. Lecz gabinet narodowy przywrócił naukę języka włoskiego w szkołach powszechnych. Stąd powrót do reakcji, która może jeszcze bardziej obudzić antagonizm narodowy.

RÓŻNE.

Daily Herald 3.XI. notuje pogłoskę, wdg. której admirał Horthy może być w niedługim czasie proklamowany królem węgierskim.

Z CZASOPISM ZAGRANICZNYCH

DODATEK DWUTYGODNIOWY DO „PRZEGLĄDU PRASY ZAGRANICZNEJ"

TREŚĆ: **Sprawy polskie:** Polska a Gdańsk. — Sytuacja polityczna i gospodarcza w Polsce. — **Zagadnienia ogólne:** Sytuacja międzynarodowa. Sprawa rozbrojenia. Polityka Rzeszy.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A GDAŃSK.

Revue politique et parlemantaire z października zamieszcza artykuł J. F. Goblet p. t. „Dantzig, une ville hanséatique au XX-me siècle". Autor stwierdza, że Gdynia nie jest tworem sztucznym, nie jest zaspokojeniem kosztownej zachcianki, lecz odpowiada żywotnym potrzebom. Jaki więc będzie los Gdańska? Obawy żywione na tym punkcie nie są słuszne. Gdańsk pretendować może, nawet obok Gdyni, do odegrania roli wielkiego portu hanzeatyckiego. Gdańsk jest nierozłącznie związany z polskiem zapleczem, co znalazło ostatnio wyraz w odprężeniu stosunków pomiędzy Wolnem Miastem a Polską, a zwłaszcza w znamiennym układzie, na mocy którego rząd polski zobowiązuje się zapewnić Gdańskowi pewne minimum obrotu portowego i nie krzydzić go na rzecz Gdyni. Układ ten pozwala Gdańskowi na zwycięskie przetrwanie kryzysu gospodarczego. Jednakże pomimo tego odprężenia kwestja współpracy polsko - gdańskiej pozostanie otwarta. Nie dojdzie ona do skutku, o ile polityka zapanuje nad ekonomją, o ile wpływ trzeciej Rzeszy zagłuszy „zmysł hanzeatycki", który zaczyna dochodzić do głosu w Gdańsku. Może w głębi duszy gdańszczanie zadają sobie pytanie, co wybrać: powrót do roli drugorzędnego miasta prowincjonalnego w Prusach, czy intensywne współdziałanie z Polską, które może uczynić z Gdańska za pół wieku miasto nawpół słowiańskie. W tych wątpliwościach winni gdańszczanie uprzytomnić sobie, że rola miasta hanzeatyckiego, jaką wyznaczyła Wolnemu Miastu Liga Narodów, jest rolą wdzięczną i pełną rozległych możliwości.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE.

Lu 3.XI. pod ogólnym tytułem „Nędza w Polsce" zamieszcza trzy tendencyjnie dobrane przedruki z pism polskich, mające świadczyć o wyjątkowo ciężkiem położeniu szerokich mas w Polsce. Są to artykuły: „Nowego Pisma" p. t. „Polska liczy blisko miljon bezrobotnych", „Robotnika" p. t. „Geografja nędzy polskiej" oraz „I. K. C." p. t. „Politowania godny los kobiety polskiej". Czasopismo zamieszcza również artykuł „Berliner Tageblattu" o antykapitalistycznych tendencjach wśród młodzieży polskiej.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA. SPRAWA ROZBROJENIA. POLITYKA RZESZY.

Revue des Deux Mondes 1.XI. pisze w kronice politycznej (pióra prof. Pinon), że tym razem należy oddać sprawiedliwość dyplomacji francuskiej za umiejętne manewrowanie na pełnym zasadzek terenie konferencji rozbrojeniowej: „Utrzymaliśmy a nawet zacieśniliśmy przyjaźń z Anglją, ułatwiliśmy zbliżenie z Włochami, położyliśmy podstawy pod współpracę z Anglją, nie zrażając do siebie naszych przyjaciół — Polski i Małej Ententy".

Fortnightly Review z listopada w związku z ostatniemi decyzjami Niemiec pisze, że Anglja nadal zachowuje stanowisko obserwatora, nie chce ponosić żadnych odpowiedzialności za nowy układ terytorjalny w Europie środkowej, chociaż w ustanowieniu go współuczestniczyła. Sympatja do zwyciężonych Niemiec głuszyła w niej wszelką tkliwość względem odrodzonej Polski i państw Małej Ententy. Ale obecnie Niemcy unicestwiły sympatje, jakie Anglja do nich żywiła i artykuły w rodzaju tego, który ogłosił niedawno w „Fortnightly Review" Robert Machray (jest to artykuł przychylny dla Polski — przyp. red.), zaczynają znajdować przychylny odgłos. Jednakże należy pamiętać, że interwencja Anglji na kontynencie nigdy nie będzie silna i zdecydowana z powodu zasadniczej niechęci do poparcia tej interwencji czynem.

Contemporary Review z listopada, omawiając wystąpienie Rzeszy z Ligi Narodów, stwierdza, że Niemcy zraziły do siebie całą niemal opinję świata. „Wszystkie rządy czują antypatję do Niemiec. Dlaczego? Bo kierownicy Rzeszy uważani są słusznie czy niesłusznie za niebezpiecznych, oraz dlatego, że panuje powszechne przekonanie, iż wycofanie się Niemiec z konferencji rozbrojeniowej było posunięciem równie szaleńczem jak szkodliwem. Charakter niemiecki jest ciekawą mieszaniną naiwności i brutalności. Ludzie jak Hitler, Goering, Goebbels, Hammerstein, nie są najbardziej odpowiednimi kierownikami tego narodu. Nie ulega wątpliwości, że Stresemann i Brüning, którzy byli ludźmi innego gatunku, zostali ogłupieni, (sic) przez krótkowzroczną politykę Francji, równie absurdalną jak obecna polityka niemiecka. Stąd tragiczny charakter obecnego zamieszania. Na szczęście dzień 14 października zdaje się raczej wpłynął na uspokojenie obaw czołowych mężów stanu, gdyż sam fakt, że Niemcy wyzbyli się wszystkich swych przyjaciół, działa na rzecz pokoju".

The Statesman And Nation 28.X. pisze, że stałe podniecanie narodu niemieckiego przy pomocy gwałtownych przemówień jest być może potrzebne dla celów wewnętrznych, nie ulega jednak wątpliwości, że, jeżeli chodzi o zagranicę, to system ten może tylko przyczynić się do zwiększenia nieufności oraz do zmniejszenia szans uznania w dziedzinie zbrojeń równości, której żądają Niemcy.

Drukarnia „Kadra", Warszawa, Długa 50. Telefon 11-86-30.